

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Bogdan Wysocki

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **I. L.**

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 stycznia 2022 r., sygn. akt XIX GW 234/21

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.240 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 maja 2021 r., skierowanym przeciwko **pozwanej I. L., powód J. S.** wniósł o:

- zobowiązanie pozwanej do zaniechania działań polegających na umieszczeniu albumu (...) w serwisach streamingowych (S., A. (...) A., T..(...)) gdzie jako jedyny twórca jest wskazana I. L., zaś nazwisko powoda jako autora zostało z okładki płyty wymazane,
- nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszeń poprzez usunięcie z wszystkich serwisów streamingowych i miejsc publikacji, albumu (...) w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia,
- zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych,
- nakazanie pozwanej zaniechania naruszeń w postaci upubliczniania i wprowadzania do obrotu publikacji autorstwa I. L. (...) (...)interpretacje wybranych pieści F. C. - analiza nagrań studyjnych oraz wykonań koncertowych (...) (...)

(...)(...) stworzonej z naruszeniem osobistych praw powoda J. S. m.in. wykorzystanie bez zgody twórcy nagrań (...),
użycie bez zgody twórcy utworu macierzystego,

5. nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszeń poprzez wycofanie z obrotu publikacji autorstwa I. L. (...) Jazzowe interpretacje wybranych pieśni F. C. – analiza nagrań studyjnych oraz wykonań koncertowych (...) (...) (...)(...)stworzonej z naruszeniem osobistych praw powoda J. S. m.in. wykorzystanie bez zgody twórcy nagrań (...) w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia,

6. nakazanie pozwanej zniszczenia wszelkich nośników i kopii publikacji autorstwa I. L. (...) jazzowe interpretacje wybranych pieśni F. C. – analiza nagrań studyjnych oraz wykonań koncertowych (...) (...) (...)(...) stworzonej z naruszeniem osobistych i autorskich praw powoda J. S. m.in. wykorzystanie bez zgody twórcy nagrań (...) w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia,

7. nakazanie pozwanej do umieszczenia przeprosin na stronie internetowej (...) w centralnym widoku, czcionką A., w rozmiarze 14 o następującej treści: „Ja, niżej podpisana, I. L., niniejszym przepraszam Pana J. S. za nieumieszczenie jego imienia i nazwiska w tytule mojej publikacji, składającej się z płyty CD oraz książki której nadałam tytuł „I. L. (...) (...) F. C. – analiza nagrań studyjnych i wykonań koncertowych ((...) (...) (...) (...) Jednocześnie przepraszam Pana J. S., który jest wyłącznym autorem aranżacji do płyty C. S., za podanie na stronie 93 mojej książki nieprawdziwej informacji, że jest on jedynie współautorem aranżacji, sugerując tym samym, że autorką jestem ja. Przyjmuję do wiadomości, że moje postępowanie nosi znamiona plagiatu.”

8. zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych,

9. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (pkt I); zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.337 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty (pkt II).

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powód i pozwana pozostawali w związku małżeńskich w latach (...)

Twórcami albumu (...) są strony niniejszego postępowania. Album ten został opublikowany przez wydawnictwo (...), po raz pierwszy w 2004 roku. Na okładce pierwszego wydania albumu zostało oznaczone autorstwo powoda i pozwanej.

Okładka drugiego wydania albumu (...) z 2016 r. nie zawiera oznaczenia autorstwa powoda. Album wydany w 2016 r. został udostępniony na platformach streamingowych, takich jak: (...), na których również nie oznaczono autorstwa powoda.

Pozwana reprezentując Agencję (...) dnia 8 marca 2004 r. zawarła umowę o dzieło oraz artystyczne wykonanie i przeniesienie praw do artystycznego wykonania. Zgodnie z treścią § 1 powyższej umowy, dziełem jest zaaranżowany zbiór utworów wraz z kompozycją, noszący tytuł (...) (punkt 4). Z punktu 6 wynika, że nagranie partii fortepianowej oraz instrumentów klawiszowych należało do powoda, natomiast część wokalna była opracowana przez pozwaną.

Pozwana zbyła przysługujące jej autorskie prawa majątkowe do utworu (...) na polach eksploatacji określonych w § 9.

Zgodnie z § 9 ust. 1 umowy, z dniem jej podpisania przez obie strony, wykonawca (pозwana) przeniosła na zamawiającego (wydawnictwo (...)) całość praw pokrewnych do artystycznie wykonanego dzieła utrwalonego w formie nagrania na pełny czas trwania tych praw bez ograniczeń terytorialnych w zakresie wyłącznego korzystania i rozporządzania nimi na następujących polach eksploatacji:

1) utrwalania artystycznego wykonania dzieła lub jego części w formie nagrania na nośnikach audialnych oraz audiowizualnych, w szczególności cyfrowych, optycznych, magnetycznych, magneto-optycznych, światłoczułych, bez względu na nakład tych nośników, formę oraz sposób odtworzeń, zarówno jako nagrania samodzielnego, jak i części zbioru nagrań,

2) zwielokrotniania artystycznego wykonania dzieła lub jego fragmentów techniką cyfrową, magnetyczną, analogową, światłoczułą,

3) wprowadzania do obrotu egzemplarzy, na których utrwalono artystycznie wykonane dzieło w sieci sprzedaży detalicznej, hurtowej, za pośrednictwem sieci Internet,

4) najmu bądź użyczenia nośników z artystycznie wykonanym dziełem, zarówno pod tytułem darmym, jak i odpłatnie, bez względu na charakter użytku (prywatny, komercyjny),

5) publicznego udostępniania (rozpowszechniania) artystycznie wykonanego dzieła lub jego fragmentów w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym, w szczególności poprzez wprowadzanie zapisu artystycznie wykonanego dzieła do pamięci komputera, multiplikacji tego zapisu techniką cyfrową w sieciach komputerowych bez względu na ilość serwerów, w tym eksploatacji artystycznie wykonanego dzieła w sieciach komputerowych przewodowych i bezprzewodowych, w szczególności w Internecie i sieciach multimedialnych (w tym eksploatacji interaktywnej), a także poprzez rejestrowanie artystycznie wykonanego dzieła lub jego fragmentów na nośnikach pamięci masowej,

6) publicznego nadawania artystycznie wykonanego dzieła lub jego fragmentów za pośrednictwem wizji i fonii w sposób bezprzewodowy, w tym naziemny i satelitarny oraz w sposób przewodowy, w tym przy pomocy kabli lub światłowodów, bez względu na charakter nadania (kodowany, niekodowany. (...)) nieodpłatny, płatny za każde nadanie itp.) oraz status prawny stacji nadawczej, jak również niezależnie od wykorzystanej technologii, w szczególności analogowej lub cyfrowej,

7) reemisji równoczesnej i integralnej artystycznego wykonania dzieła lub jego fragmentów przez inną organizację radiową lub telewizyjną, zarówno poprzez przekaz przewodowy, w tym kablowy lub światłowodowy, jak i bezprzewodowy, w tym analogowy lub cyfrowy,

8) publicznego odtwarzania artystycznie wykonanego dzieła lub jego fragmentów przy pomocy nośników dźwięku oraz obrazu i dźwięku, na których utwór został zapisany (np. płyta (...) płyta (...) (...)) taśma magnetofonowa, kasetta wideo), bądź przy pomocy urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego, w którym artystycznie wykonane dzieło jest nadawane, bez posłużenia się egzemplarzem, na którym artystycznie wykonane dzieło utrwalono (np. radiowa, telewizyjna lub internetowa transmisja (...))

Powód również zawarł z wydawnictwem (...) umowę przenoszącą autorskie prawa majątkowe do utworu w postaci albumu (...).

Powód jest twórcą dwupłytkowego albumu muzycznego „K. C. S. – with I. L.”. Współtwórcą tego albumu jest również pozwana, która odpowiadała za warstwę wokalną opracowanych przez powoda aranżacji dzieł F. C. (...). Pozwana opracowała zapisy nutowe poszczególnych utworów, które następnie były modyfikowane przez wykonawców poszczególnych partii. Album ten powstał z inicjatywy P. S. i został opublikowany w 2003 roku.

Na płycie nr (...) znajdują się następujące utwory: (...) R., (...) W., (...) (...) oraz D. koniec. Na płycie nr (...) znajdują się utwory o tytułach: (...) O. (...) E., (...) S. (...) F. (...) (...) L., D.(...)

Album ten jest udostępniony na platformach streamingowych T. i S.. Utwory zgromadzone na albumie były wykonywane wspólnie przez strony w czasie koncertów w roku (...)

Pozwana jest twórcą publikacji (...) (...) interpretacje wybranych pieśni F. C. – analiza nagrań studyjnych oraz wykonan koncertowych” ((...) (...) (...) (...))która została opublikowana w 2013 roku. Prace nad publikacją trwały w latach 2011-2012.

Publikacja ta jest pracą habilitacyjną pozwanej i jest zbudowana z 6 rozdziałów: rozdział 1, pt. (...) rozdział (...) pt. (...) rozdział (...), pt.(...) rozdział (...), pt. (...)rozdział (...), pt. F. C. -(...) oraz rozdział(...), pt. (...) W rozdziale (...) wyróżniono następujące podrozdziały:

(...)

6.2. C. i (...)

6.3.(...) F. C.

6.4. (...)

6.5. (...)

6.6. (...)

6.7. (...)

6.8. (...)

6.9. D. (...)

6.10. (...)

6.11. (...)

6.12. (...)

Powód nie współuczestniczył w pracach nad publikacją (...) jazzowe interpretacje wybranych pieśni F. C. – analiza nagrań (...)

Z uwagi na to, że przedmiotem publikacji jest analiza wybranych artystycznych wykonan (głównie wokalnych), została do niej załączona płyta z nagraniami, do których pozwana odwoływała się w pracy. Płyta zawiera kompilację nagrań studyjnych i jest oklejona naklejką przedstawiającą okładkę książki. Płyta nie jest sprzedawana poza publikacją.

W treści publikacji, na stronie 93, pozwana wskazała, że współautorem aranżacji, do których odwołuje się autorka, jest powód. Nadto, powód został wskazany jako wykonawca utworów na fortepianie.

Powód dokonał rejestracji utworów z albumu „K. C. S. (...) I. L.” w Stowarzyszeniu (...), tj. utworu pt. D. koniec,(...) (...) (...) O. (...) W., (...) (...) W., (...)

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Spór stron opierał się na dwóch filarach: kwestii naruszenia autorskich praw osobistych powoda do utworu w postaci albumu (...) oraz albumu „K. S. – (...) (...) I. L.”.

W ocenie Sądu powód nie wykazał zasadności dochodzonych roszczeń. Na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia istnienia roszczenia stanowiącego podstawę powództwa, a więc, że pozwana naruszyła autorskie prawa osobiste powoda do utworu „(...) K. S. – (...) (...) I. L.”, natomiast na stronie pozwanej przedstawienie okoliczności przeciwnych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii naruszenia praw do utworu (...), w ocenie Sądu powód nie wykazał, że pozwana jest legitymowana biernie w zakresie roszczeń wywodzonych z naruszenia autorskich praw osobistych powoda do tego dzieła. Powód zarzucił pozwanej dokonanie ingerencji w oznaczeniu go jako autora utworu w postaci albumu (...), którego drugie wydanie miało miejsce w 2016 r. Ingerencja ta miała polegać na zmianie okładki albumu i zaniechaniu oznaczenia powoda jako autora dzieła.

Zgodnie bowiem z art. 16 ustawy z dnia z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: p.a.) jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do autorstwa utworu i oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępnienia go anonimowo. Autorstwo powoda do przedmiotowego dzieła, tj. albumu (...) nie było kwestionowane. Powód wykazał, że doszło do ingerencji w postaci usunięcia wskazania jego osoby jako autora z okładki albumu, jednakże nie udowodnił, że nastąpiło to w związku z działaniem pozwanej. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana na podstawie umowy z dnia 8 marca 2004 r. zbyła na rzecz wydawnictwa (...) autorskie prawa majątkowe do utworu w postaci albumu (...), którego współtwórcą jest powód. Do zbycia doszło na polach eksploatacji, m.in. takich jak: wprowadzanie do obrotu egzemplarzy, na których utrwalono artystycznie wykonane dzieło w sieci sprzedaży detalicznej, hurtowej, za pośrednictwem sieci Internet, oraz publiczne udostępnianie (rozpowszechnianie) artystycznie wykonanego dzieła lub jego fragmentów w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym, w szczególności poprzez wprowadzanie zapisu artystycznie wykonanego dzieła do pamięci komputera, multiplikacji tego zapisu techniką cyfrową w sieciach komputerowych bez względu na ilość serwerów, w tym eksploatacji artystycznie wykonanego dzieła w sieciach komputerowych przewodowych i bezprzewodowych, w szczególności w Internecie i sieciach multimedialnych (w tym eksploatacji interaktywnej), a także poprzez rejestrowanie artystycznie wykonanego dzieła lub jego fragmentów na nośnikach pamięci masowej. Powód nie zakwestionował skuteczności zbycia autorskich praw majątkowych przez pozwaną na podstawie wyżej przywołanej umowy, a także nie zaprzeczył, że sam był stroną analogicznej umowy z Wydawnictwem (...). Konsekwencją zbycia autorskich praw majątkowych przez pozwaną na rzecz powyższego Wydawnictwa jest to, że pozwana od 8 marca 2004 r. nie dysponowała już prawem do wprowadzania do obrotu przedmiotowego utworu, a także publicznego udostępniania go (rozpowszechniania) w określonym umową zakresie. Autorskie prawa majątkowe mają bowiem zbywalny charakter, a więc znajduje do nich zastosowanie zasada *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*. Pozwana wykazała, że zbyła przysługujące jej autorskie prawa majątkowe, co wiąże się z tym, że utraciła ona wpływu na dalsze korzystanie z utworu przez Wydawnictwo (...) na określonych umową polach eksploatacji. Wyłączną odpowiedzialność za prawidłowe oznaczenie autorstwa kolejnego wydania utworu (...) przypisać należy Wydawnictwu (...). Wreszcie należy zauważyć, że - w kontekście oznaczania autorstwa utworu na portalach streamingowych - powód sam wskazał, że system streamingowy działa w ten sposób, że oznacza utwór nazwiskiem głównego autora albumu. Mając powyższe na uwadze nie można przyjąć, że pozwana mogłaby mieć (wywołujący jej odpowiedzialność względem powoda) wpływ na sposób oznaczania autorstwa albumu (...) na platformach streamingowych. W związku z tym roszczenia z punktu 1, 3 i 4 pozwu należało uznać za bezzasadne i w konsekwencji podlegać oddaleniu. Na marginesie należy dodać, że roszczenie z punktu 4 nie zostało wykazane zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Przechodząc do rozważań dotyczących kwestii naruszenia praw autorskich osobistych powoda do utworów zamieszczonych w albumie „K. S. – (...) (...) I. L.”, które miało polegać na tym, że pozwana nie oznaczyła autorstwa powoda w swojej pracy (...)pt. (...) jazzowe interpretacje wybranych pieśni F. C. – analiza nagrań studyjnych oraz wykonań koncertowych”, w pierwszej kolejności konieczne jest rozważenie, czy album oraz poszczególne utwory na nim zarejestrowane powoda stanowią dzieło (utwór) w rozumieniu prawa autorskiego. Strona pozwana, kwestionowała bowiem twierdzenia powoda co do naruszenia jego dzieł twierdząc, że nagrania zawarte w albumie powoda nie są utworami w świetle unormowania z art. 1 ust. 1 p.a.

Zgodnie z przywołaną regulacją przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór). Powyższa ustawowa definicja oznacza więc, że poprzez to pojęcie należy rozumieć rezultat pracy człowieka (twórcy), o ustalonym, indywidualnym charakterze. Utworem jest wyodrębniona oraz możliwa do zidentyfikowania całość, której poszczególne części składowe mogą mieć charakter zarówno twórczy, jak i nietwórczy, przy czym każdorazowo dla oceny, czy mamy do czynienia z utworem, konieczna jest jego całościowa ocena. Zaznaczyć przy tym należy, że nie każdy proces intelektualny prowadzi do powstania rezultatu o cechach twórczych. Efektem intelektualnej pracy twórczej jest powstanie określonego rezultatu, który stanowi pochodną pewnego wyobrażenia w umyśle twórcy. Natomiast praca intelektualna techniczna (czy też odtwórcza), choć wymaga określonej wiedzy i umiejętności, odznacza się powtarzalnością osiąganych rezultatów. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., sygn. I CK 281/05) W orzecznictwie podkreśla się, że nawet wtedy, gdy możliwe jest, że różne osoby zdołają osiągnąć taki sam rezultat, cecha indywidualnego charakteru dzieła nie powinna być zanegowana, jeżeli poszczególne elementy twórczego wyboru i przedstawienia nie są tożsame, zwłaszcza gdy przy kształtowaniu treści i formy dzieła twórca korzystał z obszaru swobody, a niezależnie od pewnych wymogów z góry postawionych, rezultat pracy nie był przez te wymagania całkowicie zdeterminowany i występują w nim elementy, których kształt zależał od osobistego ujęcia. Należy mieć przy tym na względzie, że koncepcja statystycznej jednorazowości – w ujęciu modelowym – wykluczałaby możliwość występowania, wyjątkowo, twórczości paralelnej (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 r., sygn. V CSK 202/13).

Stanowisko strony pozwanej należy w tym zakresie uznać za niekonsekwentne, a w istocie błędne. Pozwana podnosiła bowiem, że powód nie wniósł wkładu twórczego w odniesieniu do poszczególnych nagrań zarejestrowanych na przedmiotowym albumie. W jej ocenie aranżacja oraz opracowanie przez powoda melodii nie spełniało przesłanki twórczości i było czynnością czysto mechaniczną oraz techniczną. Jednocześnie pozwana podnosiła, że ona sama wniosła wkład twórczy w postanie tychże utworów, m.in. poprzez opracowanie ścieżki wokalnej. Takie stanowisko jest wewnętrznie sprzeczne, bowiem byt utworu należy rozpatrywać w odniesieniu do jego ustalonej całości, nie zaś wyrywkowo oceniać jego poszczególne fragmenty. Należy zauważyć, że rezultatem prac stron było powstanie nagrań muzycznych (piosenek), które niewątpliwie są utworem w rozumieniu prawa autorskiego. Ponadto, przedmiotowy album jest utworem połączonym w rozumieniu art. 10 p.a. W związku z tym mamy do czynienia z poszczególnymi utworami muzycznymi (słowno-muzycznymi), z których składa się ten album oraz utworem ustalonym jako album, który jako pewna przemyślana całość również jest dziełem (utworem) w rozumieniu prawa autorskiego. Motyw ten jest istotny w kontekście zagadnienia współtwórczości stron odnośnie poszczególnych utworów zarejestrowanych (ustalonych) na przywołanym albumie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że utwory, przy tworzeniu których strony współpracowały, są dziełami współautorskimi. W tym miejscu konieczne jest zaznaczenie, że choć spór stron dotyczył kwestii naruszenia autorskich praw osobistych powoda, to z uwagi na argumenty stron podniesione w toku postępowania, konieczne jest krótkie odniesienie się do zagadnienia współtwórczości. Strony bowiem wzajemnie kwestionowały wniesione wkłady twórcze w utworze „K. S. – (...) with I. L.”.

Trzeba zauważyć, że z dziełem współautorskim – zarówno nierozłącznym, jak i rozłącznym – mamy do czynienia tylko w przypadku istnienia woli autorów zespolenia ich wysiłków i wkładów twórczych dla osiągnięcia zamierzonego celu. Za współtwórcę może być uznana tylko ta osoba, której działalność o charakterze intelektualnym znajduje w utworze odbicie. Praca twórcza współautorów może przebiegać wspólnie lub równocześnie, bądź oddzielnie i niejednocześnie, lecz nie może powstać niezależnie od woli twórców, musi bowiem istnieć, choćby dorozumiane, wynikające z czynności konkludentnych, porozumienie współtwórców co do stworzenia wspólnym wysiłkiem wspólnego dzieła. (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. I ACa 1076/11)

Współtwórstwo powoda i pozwanej nie budziło wątpliwości Sądu. W pełni uprawnione jest przyjęcie, że bez udziału obydwu stron przedmiotowy utwór (a także poszczególne utwory muzyczne i słowno-muzyczne) nie powstałby w takim kształcie. Ponadto, trzeba zważyć na treść art. 8 ust. 2 p.a., zgodnie z którym domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniiono na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. W rozpatrywanym przypadku

wskazać należy na front albumu – tamże oznaczono autorstwo powoda, zaś dopisek „(...)I. L.” wskazuje również na współautorstwo pozwanej. Powód w toku postępowania nie przedstawił dostatecznych dowodów na obalenie tego domniemania oraz nie domagał się ustalenia udziałów we wspólnym prawie autorskim. Roszczenia sformułowane w pozwie strona powodowa wywodzi bowiem z naruszeń autorskich praw osobistych.

W nawiązaniu do tej kwestii wskazać należy, że autorskie prawa osobiste współtwórców dzieła są uprawnieniami indywidualnymi, które mają za przedmiot więź poszczególnych autorów z powstałym utworem. W doktrynie przeważające jest stanowisko, że autorskie prawa osobiste nie podlegają wspólności i przynależą każdemu z twórców z osobna (vide J. Banasiuk, *Współtwórczość i jej skutki w prawie autorskim*, Warszawa 2012, s. 243). Ustawodawca nie przesądził bowiem jednoznacznie o tym, czy wspólność praw obejmuje wyłącznie autorskie prawa majątkowe. W ocenie Sądu zasadne jest przyjęcie, że wykonywanie poszczególnych uprawnień osobistych twórców zależy od charakteru tychże uprawnień. Konieczne jest bowiem rozważenie, w jakim zakresie uprawnienia osobiste danego twórcy mogą wchodzić w sferę uprawnień pozostałych współtwórców. Prawa autorskie osobiste, w odróżnieniu od praw majątkowych, mają bowiem charakter niezbywalny i są ściśle związane z osobą twórcy. Do uprawnień osobistych należy prawo do oznaczenia autorstwa utworu (art. 16 ust. 1 pkt 2 p.a.). Ustalenie, że pozwana oraz powód są współtwórcami dzieła „K. S. – (...) (...)I. L.” wymaga przyjęcia, że każdej ze stron przysługuje osobiste prawo autorskie do oznaczenia autorstwa tego utworu (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia z dnia 18 listopada 1960 r., sygn. I CR 234/60). Uprawnienie to ściśle wiąże się natomiast z tzw. prawem cytatu będącym formą dozwolonego użytku. Artykuł 29 p.a. stanowi, że wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów oraz rozpowszechnione utwory plastyczne, utwory fotograficzne lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym celami cytatu, takimi jak wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie lub prawami gatunku twórczości.

Co istotne, cytat ma służyć informacji, ugruntowaniu własnego poglądu, uczynieniu własnych wywodów bardziej zrozumiałymi. Zakres cytowania musi pozostawać w ścisłym związku z celem, jakiemu służy. Cel w tym przypadku oznacza zaś, że bez cytatu dzieło byłoby w danym fragmencie niejasne lub co najmniej trudne do zrozumienia dla przeciętnego odbiorcy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 lipca 2016, sygn. I ACa 238/16). W kwestii obszerności dozwolonego cytowania wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r., sygn. I CK 232/04, wskazując, że przytoczenie cudzego utworu nawet w całości jest dozwolone, jeżeli następuje w celu określonym w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.), przy czym przytaczany utwór musi pozostawać w takiej proporcji do wkładu twórczości własnej, aby nie było wątpliwości co do tego, że powstało własne dzieło. Istotna jest zatem relacja pomiędzy utworem cytowanym a całością powstającego dzieła. Za niedopuszczalną należy uznać sytuację, w której dochodzi do przytoczenia dużej części czyjegoś dzieła i dopisanie kilku słów własnego komentarza. Kwestia proporcji ma zatem znaczenie dla oceny spełnienia przesłanek prawa cytatu (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 października 2017 r., sygn. I ACa 1159/16)

Jak wynika z okoliczności sprawy, pozwana jest twórcą publikacji (...) jazzowe interpretacje wybranych pieśni F. C. – analiza nagrań studyjnych oraz wykonan koncertowych”. Dzieło to ma charakter samoistny i spełnia - w ocenie Sądu - wymogi z art. 1 ust.1 i ust. 2 pkt 1 p.a. – publikacja ta jest bowiem pracą habilitacyjną, ma charakter naukowy i stanowi przejaw twórczości pozwanej. W przekonaniu Sądu twierdzenia powoda co do tego, że pomiędzy publikacją pozwanej a albumem „K. S. – (...) (...) I. L.” zachodzi relacja zależności, o której mowa w art. 2 ust. 1 p.a. są bezzasadne.

Po pierwsze, należy wskazać na to, że oba utwory mają z istoty różny charakter – publikacja pozwanej jest dziełem literackim, natomiast album to utwór muzyczny. Dzieło pozwanej przedstawia obszerną analizę utworów, których współtwórcą jest powód, a zatem nie można mówić tu o dysproporcji w zakresie cytowania. W tym kontekście należy również zauważyć, że płyta załączona do publikacji nie jest sprzedawana osobno i stanowi część utworu pozwanej, która pozwala na weryfikację tez oraz ustaleń przedstawionych w pracy. Płyta ta jest odpowiednio oznaczona, tj. oklejona grafiką tożsamą z okładką publikacji pozwanej. W ocenie Sądu jej załączenie do publikacji spełnia zatem cele cytatu i czyni przedstawione w pracy pozwanej wywody czytelnymi oraz zrozumiałymi. Właściwym jest aby praca o charakterze naukowym zawierała odwołania do źródeł, które są przedmiotem badania. Zacytowanie źródeł i ich

przywołanie świadczy o rzetelności pracy oraz spełnienia przez nią cechy naukowości, a przy tym umożliwia odbiorcom samodzielną weryfikację przedstawionych w niej tez.

Po drugie, na stronie 93 publikacji, pozwana jednoznacznie wskazała, że współautorem utworów załączonych na płycie umieszczonej w publikacji, jest powód. Pozwana posłużyła się określeniem „aranżacje”, jednak lektura całego fragmentu jasno i wyraźnie wskazuje na to, że określenie to oznacza w istocie utwory, których współtwórcą jest powód oraz pozwana. Powód został również oznaczony jako wykonawca partii fortepianowych. Nie sposób zatem mówić o braku rzetelności w dokonanym cytowaniu. Ponieważ praca nie koncentrowała się na twórczości (aranżacyjnej) powoda, nie sposób formułować zarzutów co do umiejscowienia w niej oznaczenia powoda jako osoby, której przysługują osobiste prawa autorskie w zakresie odnoszącym się do przedmiotu cytatu.

Po trzecie, należy zauważyć, że jak wskazano w treści zakończenia publikacji, czas trwania utworów utrwalonych na płycie załączonej do publikacji różni się od odnotowanego w wersji oryginalnej. Pozwana stworzyła bowiem kompilację nagrań studyjnych i samodzielnie opracowała wybór utworów poddanych analizie w pracy habilitacyjnej. Uzasadnione jest zatem przekonanie, że odwołanie to nie sięga wprost do utworu w postaci albumu „K. S. – (...) (...) (...) I. L.”, a jedynie poszczególnych utworów muzycznych zawartych w tym albumie, które pozwana stworzyła wspólnie z powodem.

Z wyżej przedstawionych względów należało uznać, że pozwana nie naruszyła swoim działaniem autorskich praw osobistych powoda. W ramach cytatu dochowała obowiązku wskazania powoda jako posiadającego osobiste prawa autorskie do cytowanych utworów.

Sąd doszedł więc do przekonania, że powód nie wykazał zasadności roszczeń zgłoszonych w punkcie 5 - 9 pozwu, w tym także wysokości dochodzonej kwoty zadośćuczynienia. W związku z tym powództwo również i w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności stron za wynik postępowania.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżył go w całości. Powód zarzucał rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, dokonaną wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, m.in.:
- bezkrytycznego przyjęcia wyjaśnień pozwanej, co do jej współautorstwa utworu „C. S. — K. S.” oraz braku odpowiedzialności za naruszenie praw autorskich, co do albumu (...), wbrew pozostałym zgromadzonym w sprawie środkom dowodowym,
- pominięciu w całości wyjaśnień składanych przez świadków, co do wyłącznego autorstwa „C. S. — K. S.”,
- uznanie, że treść publikacji pozwanej korzysta z prawa cytatu, wbrew spełnieniu przesłanek do zastosowania tegoż,
- uznanie, że „C. S. — K. S.” jest dziełem współautorów K. S. i I. L., w sytuacji, gdy żaden dowód nie wykazał powyższego,
- dokonanie oceny dowodów z dokumentów, w tym dokumentów (...) w sposób sprzeczny z zasadami logiki i wyciągnięcie wniosków, że „C. S. — K. S.” jest dziełem współautorskim,

- art. 227 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o powołanie dowodu z opinii biegłego, pomimo że Sąd orzekający nie posiadał wiadomości specjalnych, w tym zakresie, a były one istotne, niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy,
- art. 205 (12) k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zgłoszony wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jawi się jako spóźniony, w sytuacji, gdy odstąpiono od planu rozprawy, a także brak było zarządzeń Sądu a quo w zakresie nałożenia na strony obowiązku składania pism przygotowawczych mających wyczerpać wszystkie twierdzenia o faktach oraz dowody, pod rygorem ich pominięcia w razie ich zgłoszenia w późniejszym czasie, chyba że strona by uprawdopodobniła, że ich powołanie w piśmie przygotowawczym nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikła później,
- art. 232 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zwolnienie pozwanej ze wskazania dowodów na poparcie swoich twierdzeń i przyjęcia tychże twierdzeń z pominięciem zasady ciężaru dowodu, w sytuacji, gdy domniemanie wyłącznej twórczości jest po stronie powoda,
- z art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne przerzucenie na powoda ciężaru dowodu w przedmiocie wykazania, że pozwana nie jest współtwórcą (...), w sytuacji, gdy to na pozwanej ciążył obowiązek udowodnienia tego faktu, z jednoczesną koniecznością obalenia domniemanie o wyłącznej twórczości powoda,

2. naruszenie prawa materialnego, przez jego niewłaściwe zastosowania, a to:

- art. 8 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez niewłaściwe niezastosowanie i uznanie, że co do „C. S. — K. S.” zachodzi współautorstwo, w sytuacji, gdy domniemanie autorstwa przysługuje powodowi, zaś strona pozwana nie obaliła tego domniemanie,
- art. 29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że pozwana publikując swoją pracę korzystała tzw. prawa cytatu, podczas gdy prawidłowym było uznanie, że nie zachodzą przesłanki do zastosowania formy dozwolonego użytku określonego w ww. przepisie,
- art. 16 w zw. z art. 29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, iż nie doszło do naruszenia osobistych praw autorskich powoda,
- art. 16 w zw. z art. 34 w zw. z art. 35 i 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez niewłaściwe niezastosowanie i nieprzyjęcie, że doszło do naruszenia autorskich praw osobistych powoda przez brak wskazania jego personaliów na albumie (...) jak i w swojej publikacji używając twórczości powoda „C. S. — K. S.”.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu; ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, z korektą, z której mowa niżej, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Mankamentem pisemnego uzasadnienia wyroku jest jedynie powoływanie się przez Sąd Okręgowy na okoliczności oraz wyciąganie wniosków natury faktycznej i prawnej, wymagających w istocie wiedzy specjalistycznej, o czym mowa w dalszej części uzasadnienia.

Ustalenia te nie zostały skutecznie podważone w apelacji, w ramach podniesionych tam zarzutów o charakterze procesowym.

Sprowadzają się one bowiem w istocie do forsowania przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o konkurencyjną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające dla skutecznego podniesienia zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w realiach sprawy nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd, jak w rozpoznawanej sprawie, wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

W pierwszej kolejności w całości należy podzielić stanowisko sądu, zgodnie z którym pozwana nie miała nic wspólnego z decyzją o publikacji w sieciach streamingowych piosenek z albumu (...).

Apelujący zresztą nie kwestionuje nawet stanowiska sądu, że w tej sprawie nie przedstawił jakiegokolwiek materiału dowodowego, potwierdzającego tezy powództwa, ograniczając się do własnych domysłów i przypuszczeń.

Nie sposób natomiast zaakceptować stanowiska Sądu Okręgowego, zgodnie z którym powód wykazał w sposób dostateczny (art. 6 kc), że opracowane z jego udziałem wydanie kompilacji pieśni F. C. p.t. „K. C. S. – with I. L.” miało charakter utworu, w rozumieniu przepisów art. 2 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1 i 2 pkt. 7) ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (ob. tekst jedn. Dz.U.2022.2509, dalej powoływana jako „pr.aut.”).

Ustalenia i wywody sądu I instancji w tej, kluczowej dla rozpoznania sprawy, kwestii, są niezwykle enigmatyczne, a przy tym nieprzekonujące.

W znacznej części odnoszą się one do teoretyczno – prawnej koncepcji „utworu” jako przedmiotu prawa autorskiego.

W pozostałym natomiast zakresie argumentacja sądu sprowadza się do wskazywania na rzekomą niekonsekwencję pozwanej, która z jednej strony negowała twórczy charakter pracy powoda, a z drugiej sama siebie uznawała za współtwórczynię przedmiotowej kompilacji.

W rzeczywistości jednak sprzeczność taka była jedynie pozorna.

Wymaga podkreślenia, że w odpowiedzi na pozew a także w dalszym toku postępowania pozwana w pierwszej kolejności stanowczo podważała twierdzenie powoda, jakoby w przypadku omawianego opracowania można było mówić o powstaniu utworu w rozumieniu w/w przepisów pr. aut.

Natomiast wywody dotyczące swojego współautorstwa oraz korzystania z prawa do cytatu przedstawiała do oceny w formie ewentualnej, na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił wymienionego zasadniczego zarzutu obronnego.

Z kolei w obowiązującym stanie prawnym na rzecz tezy, że działalność człowieka ma cechy chronionej prawem twórczości i że jej końcowy efekt ma cechy utworu w rozumieniu art. 1 pr. aut., nie działają żadne domniemania prawne.

Nie należy w każdym razie do nich domniemanie, o jakim mowa w art. 8 ust. 2 pr.aut.

W okolicznościach sprawy na korzyść powoda nie działają w tym zakresie także jakiegokolwiek domniemania faktyczne, w tym zarejestrowanie twórczości przez organizację zarządzającą prawami autorskimi, posługiwanie się w obrocie nomenklaturą sugerującą powstanie dzieła o charakterze twórczym (np. „aranżacja”), treść ogłoszeń (plakatów) anonsujących występy itp.

Omawiana działalność w postaci przygotowania kwestionowanego albumu nie może też być uznana za utwór prima facie.

Należy bowiem uwzględnić, że w grę wchodzi co najwyżej możliwość przyjęcia powstania dzieła zależnego w rozumieniu art. 2 ust. 1 pr.aut.

W związku z tym należy podkreślić, że nie każde opracowanie cudzego utworu muzycznego, w postaci np. adaptacji na określony zespół, instrumenty, polegające na zmianie tonacji itp. musi być uznane a limine za utwór w rozumieniu art. 1 pr.aut., czyli wytwór działalności, mający wystarczająco wyróżniające go cechy indywidualnej twórczości.

Konieczne jest każdorazowe ustalenie, że konkretna adaptacja („aranżacja”) wzbogaca pierwotne dzieło o nowe pierwiastki twórcze w zakresie melodii, harmonii czy innych elementów tworzywa muzycznego.

Odwoływanie się tu wyłącznie do nieprecyzyjnych, teoretycznych lub branżowych definicji jest niewystarczające (por. np.: „Prawo autorskie i prawa pokrewne”. Komentarz pod red. W. Machały i R. Sarbińskiego, Wyd. Wolters Kluwer, W-wa 2019, str. 150 – 151 a także: System Prawa Prywatnego, tom. 13, Prawo autorskie pod red. J. Barty, Wyd. C.H. Beck, W-wa 2017, str. 59 – 60).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dokonanie niezbędnych ustaleń faktycznych w tym przedmiocie wymagałoby skorzystania z wiadomości specjalnych w rozumieniu przepisu art. 278 kpc (co do tak określonych obowiązków dowodowych strony powodowej w tego rodzaju procesie zob. bliżej: W. Machała, „Utwór. Przedmiot prawa autorskiego”, Wyd. C.H. Beck, W-wa 2013, str. 233 – 250).

Jeszcze raz należy bowiem podkreślić, że pozwana w odpowiedzi na pozew w sposób wyraźny zakwestionowała twórczy charakter opublikowanej działalności powoda, na którą powoływał się on w pozwie.

Natomiast, z przyczyn, o których była wyżej mowa, obowiązek inicjatywy dowodowej w tym zakresie, z uwagi na treść przepisów art. 6 kc oraz art. 232 zd. 1 kpc, ciążył na stronie powodowej.

Powód, co prawda, wniósł ostatecznie o powołanie dowodu z opinii biegłego sądowego na opisane okoliczności na rozprawie w dniu 22 grudnia 2021 r., jednakże wniosek ten został prawidłowo pominięty przez sąd I instancji jako ewidentnie spóźniony.

Należy bowiem uwzględnić, że w sprawie zostało wyznaczone i przeprowadzone, w dniu 19 października 2021 r., posiedzenie przygotowawcze, o jakim mowa w przepisach art. 205⁴ i nast. kpc.

W związku z tym każda ze stron wszystkie twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej mogła zgłaszać jedynie do chwili zatwierdzenia planu rozprawy (art. 205¹² § 1 zd. 1 kpc).

Co prawda w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy, nb. z rażącym naruszeniem jednoznacznie brzmiącego przepisu art. 205⁵ § 1 zd. 2 kpc, odstąpił od sporządzania planu rozprawy.

Nie oznacza to jednak, że tego rodzaju uchybienie skutkować mogło otwarciem dla stron terminu do zgłaszania twierdzeń i dowodów, o jakim mowa w art. 205¹² § 2 kpc.

Pozostawałoby to w ewidentnej sprzeczności z wyraźnym brzmieniem tego przepisu (verba lege: „Jeżeli nie zarządono przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego...”) oraz z ratio legis całości regulacji związanej z organizacją postępowania (art. 205¹ – art. 205¹² kpc).

W takiej sytuacji należy przyjąć, że końcowym terminem zgłaszania przez strony twierdzeń i dowodów jest moment zakończenia posiedzenia przygotowawczego.

Jak z tego wynika, skoro w sprawie w ogóle nie wykazano, aby twórczość na którą powołuje się powód w pozwie, w postaci opracowania albumu z pieśniami F. C., miała cechy utworu w rozumieniu art. 1 pr. aut., nie było wystarczających podstaw do przyjęcia, aby przysługiwały mu chronione ustawą prawa do rezultatu tego rodzaju działalności.

Powództwo podlegało zatem oddaleniu z przyczyn bardziej zasadniczych, niż przyjął to sąd I instancji.

W tym stanie rzeczy wywody Sądu Okręgowego, wskazujące na prawo pozwanej do wykorzystania omawianej publikacji w swojej pracy naukowej na podstawie uprawnień współtwórczyni oraz w oparciu o prawo do cytatu mogą mieć jedynie znaczenie hipotetyczne.

Niemniej, w sytuacji, gdyby przyjąć wykazanie przez powoda twórczego charakteru jego wkładu w „aranżację” wspomnianych pieśni C., opublikowanych na ocenianym albumie, to stanowisku sądu w tym przedmiocie nie sposób byłoby odmówić słuszności.

Zostało ono wsparte przekonującą i wyczerpującą argumentacją, którą Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, co zwalnia z konieczności ponownego jej werbalizowania dla potrzeb niniejszego uzasadnienia.

Uzupełniająco można dodać, że przeciwko możliwości uznania pozwanej za współtwórcy „aranżacji” nie działa domniemanie, o jakim mowa w art. 8 ust. 2 pr.aut.

Umieszczenia powoda jako autora aranżacji prowadziło jedynie do domniemania jego autorstwa, natomiast nie wyłączało możliwości powoływania się na współautorstwo innych osób, w tym pozwanej.

W konsekwencji brak było także podstaw do przyjęcia, że w sprawie doszło do naruszenia przez sąd orzekający powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Z kolei, w związku z tym, co już powiedziano wyżej, dla innej oceny wniesionego środka odwoławczego nie mogły mieć istotnego znaczenia dokumenty dołączone do pism powoda z dnia 20 września 2022 r. (k. 479 – 482) oraz z dnia 4 października 2022 r. (k. 491 – 503).

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O należnych stronie pozwanej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2. wyroku) na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu treści przepisów § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 5) oraz § 8 ust. 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.).

Bogdan Wysocki

(...)

Starszy sekretarz sądowy

S. S.